

Montują serki nad stadionem. Każdy waży 26 ton

Inwestycje Prace przy konstrukcji dachu potrwać do połowy czerwca. Koszt to 30 milionów złotych

Pierwsze dwa dźwigary zostały już założone. Od tego tygodnia firma Promostal chce montować nawet pięć serków tygodniowo. Tak wygląda harmonogram prac przy budowie dachu nad miejskim stadionem w Białymstoku.

Firma z Czarnej Białostockiej ma już za sobą najtrudniejszy montaż pierwszego, trójkątnego elementu (to dwa dźwigary tworzące tzw. serki).

– Musieliśmy zintegrować go z częścią już istniejącej konstrukcji, która w ciągu roku nieco osiadła – mówi Marek Supruniuk z Promostalu, kierownik kontraktu. – Konieczny był również demontaż słupa oświetleniowego o bardzo delikatnej konstrukcji, co wymagało precyzji i sporego nakładu pracy, wykonywanej w trudnych warunkach, na wysokości. Montaż kolejnych dźwigarów będzie już łatwiejszy – dodaje.

Konstrukcję, której szacunkowa waga może sięgnąć 3 tys. ton, wykonuje 27 osób.

Cały czas trwa także transport elementów z placu Promostalu w Czarnej Białostockiej do Białegostoku. Jak zapewniają przedstawiciele firmy, nocny przewóz blisko 40-metrowych tzw. serków, ważących 26 ton, przebiega bez zakłóceń.

Dach stadionu ma być gotowy w połowie czerwca. Koszt jego budowy to 30 mln złotych.

(MG)



FILM I GALERIA: www.poranny.pl

W tym tygodniu nad stadionem przy Słonecznej zostanie zamontowanych pięć tzw. serków, które stanowią część konstrukcji dachu